Rok XIV. Nr. 11 SOSNOWIEC, środa 11 stycznia 1939 roku Cena numeru 10 groszy

Expres Zagłębia

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

ODDZIAŁY: KIELCE, Wesoła Nr. 7, tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego Nr. 21, tel. 71-331, DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3 Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Bytomska 31; GRODZIEC, Legionów, tel. 719-66.

Huk strzałów karabinowych

na pograniczu węgiersko-karpato-ruskim

BUDAPESZT, 10. 1. PAT. Jak donosi specjalny korespondent „A Mai Na" z Mukaczewa, na linii Użhorod — Mukaczewo ubiegłej nocy słychać było strzelaninę. Według korespondenta nowo-przybyły czeskie oddziały wojskowe zajęły pozycje na linii Użhorod — Mukaczewo. Liczba wojsk, czeskich, zgromadzonych w okolicy Mukaczewa, wynosi 6 tysięcy. Oddziały wojskowe okopują się w terenie. Ze strony Węgrów podjęto również konieczne środki ostrożności. Przez całą noc słychać było po stronie czeskiej strzelaninę z karabinów. Pas graniczny był oświetlony rakietami i reflektorami.

BUKARESZT, 10. 1. PAT. W związku z ostatnim napadem na terytorium węgierskie pod Nagygejoec dotychczas nie ogłoszono bliższych szczegółów.

Dziś rano z pogranicza węgiersko-karpatoruskiego nadchodziły pogłoski o zgromadzeniu czeskich sił wojskowych nad linią demarkacyjną. Obsadzono okolice Munkacza, co niewątpliwie pozostaje w związku z żądaniem rządu węgierskiego opróżnienia przez wojska czeskie okolic Munkacza w granicach następujących miejscowości: na północ Munkacz - Varalya, Lovacska — Coeleseny wraz ze stacją kolejową oraz na zachód Fresecke repecz i wzgórza Kamen.

Delegat czeski w węgiersko-czeskiej komisji rozjemczej wyraził zgodę na zwrot zabranych w czasie zajścia pod Munkaczem przedmiotów oraz na wymianę jeńców.

Ponura tragedja

trojga dzieci porzuconych przez ojca

CZERNIOWCE, 10. 1. W pobliżu Braili znaleziono na polu drewnianą paczkę ze zwłokami trojga zmarzniętych dzieci. Dochodzenia wykazały, że są to dzieci robotnika Pantelimona Robu, który przed kilku miesiącami opuścił swą rodzinę, pozostawiając ją w skrajnej nędzy. Zrozpaczona matka wyprowadziła dzieci w pole w czasie silnego mrozu, aby tam znalazły śmierć. Nieludzką matkę aresztowano.

Kiepura chory na grypę

PARYŻ, 10. 1. Jan Kiepura od kilku dni przebywa w szpitalu w Paryżu chory na grypę. W przyszłym tygodniu śpiewak prawdopodobnie opuści szpital.

Obydwie strony walczące w Hiszpanii

odnoszą sukcesy

BARCELONA. 10. 1. PAT. Rządowy komunikat o sytuacji na frontach, wydany w poniedziałek wieczorem donosi o nowych postępach wojsk rządowych w kierunku na Monterublo i Azuaga, gdzie zdobyty został szczyt wzgórza Picudo. Dalej komunikat zapewnia, że na froncie katalońskim natarcia nieprzyjaciela na odcinku Artesa de Segre zostały odparte. Na odcinku południowym po zaciętych walkach natarcie wojsk gen. Franco zostało powstrzymane.

SALAMANKA, 10. 1. Komunikat głównej kwatery wojsk gen. Franco, wydany w nocy potwierdza poważne sukcesy, osiągnięte na froncie katalońskim. Ogółem zdobyte zostały 23 wsie na odcinku pomiędzy Lerida i Cerveru. Ogólna liczba jeńców, wziętych do niewoli wczoraj wynosi 1187. Wojska gen. Franco zdobyły również bardzo bogaty materiał wojenny.

Oddziały S. S. w Kłajpedzie

tworzą Niemcy

KOWNO, 10. 1. PAT. „Memeler Dompfboot" donosi o utworzeniu na rozkaz dr. Neumanna w Kłajpedzie i w powiecie kłajpedzkim oddziałów bezpieczeństwa, których zadaniem ma być czuwanie nad rozpowszechnianiem światopoglądu narodowo-socjalistycznego w kraju kłajpedzkim. Zebrania organizacyjne odbyły się w dn. 7 stycznia. W najbliższym czasie tego rodzaju oddziały bezpieczeństwa mają być założone również w pozostałych dwóch powiatach obszaru kłajpedzkiego. Chodzi tu o organizację analogiczną do hitlerowskich Schutzstaffein (S. S.).

KOWNO, 10. 1. PAT. W Kownie bawi obecnie gubernator kraju kłajpedzkiego minister Gailius. Według doniesień prasy, pobyt jego pozostaje w związku z tworzeniem nowego dyrektoriatu. Jako kandydata na prezesa nowego dyrektoriatu wymieniają Bertuleita, zastępcę przywódcy Niemców kłajpedzkich dr. Neumanna, sam zaś dr. Neumann miałby być wybrany przewodniczącym sejmiku. Prasa przypuszcza, że w nowym sejmiku Niemcy nie zgodzą się na udział Litwinów w prezydium sejmiku oraz w komisjach. Dotychczas Litwini mieli tam swoich przedstawicieli.

Nowa taryfa pocztowa

WARSZAWA, 10. 1. Z dniem 1 stycznia 1939 r. zostały wprowadzone w taryfie pocztowej następujące zmiany:

1) zniżono opłatę telegraficzną za telegram przekazowy, ustalając ryczałt przy przekazach telegraficznych do 200 zł. na 1 zł. i ponad 200 zł. na 1.50 zł., przy czym zniesiono opłatę zasadniczą za korespondencję osobistą,

2) pierwszą jednostkę kwoty przekazu podwyższono z 20 na 25 zł., przy równoczesnym podwyższeniu opłaty z 20 na 25 groszy.

3) wprowadzono ulgową opłatę za książki, broszury i nuty, przesyłane do niektórych krajów,

4) zniesiono dopłatę lotniczą za przewóz powietrzny w kraju listów, kartek pocztowych i przekazów,

5) zniesiono dopłatę lotniczą za przewóz powietrzny w kraju paczek pilnych

6) wprowadzono szereg zniżek dla ociemniałych przy przesyłaniu druków dla ociemniałych i książek.

Nowa taryfa pocztowa, telegraficzna i telefoniczna jest do nabycia w cenie 1 zł. za egzemplarz w większych urzędach pocztowych.

Radio uratowało od śmierci

rodzinę kupca rumuńskiego

SZTOKHOLM, 10. 1. Jeden z kupców kopenhaskich nabył w aptece magnezję, jako środek przeczyszczający. Niedoświadczony sprzedawca wręczył mu, jak się okazało, zamiast magnezji silną truciznę, podobną zresztą z wyglądu do magnezji.

Właściciel apteki, zorientowawszy się w pomyłce, zaalarmował radiostacje, która nadała ostrzegający komunikat. Komunikat ten usłyszała rodzina kupca w momencie, gdy nalewano już wodę do szklanek celem zażycia rzekomego środka przeczyszczającego.

Wyrok w procesie

NIEKISCHA W BERLINIE.

BERLIN, 10. 1. PAT. Wbrew oczekiwaniom został dziś wydany wyrok w procesie Niekischa i tow. Główny oskarżony Niekisch został uznany winnym zbrodni zdrady głównej i zbrodni przeciw ustawie o tworzeniu nowych stronnictw politycznych i został skazany na dożywotnie więzienie. Inni oskarżeni skazani zostali na mniejsze kary więzienia.

Chamberlain jedzie do Rzymu

LONDYN, 10. 1. W dniu dzisiejszym premier Anglii Chamberlain odjechał specjalnym pociągiem do Rzymu. Premierowi towarzyszą minister spraw zagranicznych Halifax i podsekretarz stanu Cadogan.

W drodze do Rzymu Chamberlain za trzyma się w Paryżu, gdzie odbędzie rozmowę z Daladierem.

Straszliwy wybuch gazu

w jednym z miast rumuńskich

CZERNIOWCE, 10. 1. PAT. Z powodu zepsucia się rury gazowej nastąpił w jednym z domów w Pleisztach (Rumunia) wybuch, skutkiem którego dom runął w gruzy, zaś w promieniu 150 metrów wszystkie domy okoliczne zostały uszkodzone, 4 osoby zostały ciężko ranne. Podobny wypadek wydarzył się w m. Nedelea pod Bukaresztem, lokatorka Maria Costache zeszła z zapaloną świecą do piwnicy, gdzie z pękniętej rury wydostawał się gaz. Wybuch spowodował zawalenie się domu. Costache znalazła śmierć pod gruzami.

Rozmowy w Berlinie

NA TEMAT EMIGRACJI ŻYDOWSKIEJ.

BERLIN, 10. 1. PAT. Przewodniczący komitetu eviańskiego do spraw emigracji żydowskiej dr. Rublee przybył dziś rano do Berlina. Rozmowy na temat emigracji żydów rozpoczną się jutro. Będzie to dalszy ciąg rozmów, prowadzonych przez dr. Schachta w Londynie.

Sensacyjny projekt Mussoliniego

Państwo żydowskie w Abisynii

Wbrew pogłosce, jaka obiegła prasę światową, że w odpowiedzi na orędzie prezydenta Roosevelta w sprawie żydowskiej Mussolini miał oświadczyć, iż wyklucza dostęp żydów do Abisynii, — rzymski korespondent „Evening Standard" twierdzi, iż Mussolini ma przedłożyć Chamberlainowi projekt utworzenia niepodległego państwa żydowskiego z prowincji abisyńskiej Harrar.

Kraj żyzny i bogaty

Według sensacyjnych rewelacji pisma angielskiego Mussolini planuje odstąpienie przez Włochy całej prowincji Harrar o obszarze 200 tysięcy km. kw. Stawia wszak że jako warunek, że Francja na rzecz tego obszaru odstąpi port Dżibuti, a W. Brytania port Zeila.

W ten sposób utworzone byłoby niezależne i neutralne państwo żydowskie, które składałoby się z tropikalnych nizin wzdłuż morza i zdrowotnych wyżyn.

Niziny, mimo iż nie nadają się specjalnie dla kolonizacji europejskiej, posiadają jednak bogate złoża mineralne i zaopatrywałyby w surowce przemysł, który mógłby powstać na bardziej zdrowotnych wyżynach.

Uchodźcy i z Polski

Dżibuti — główny punkt wyjściowy nowego państwa — stałby się jednym z największych ośrodków handlowych w Afryce, musiałyby być jednak rozbudowane urządzenia portowe oraz nowe linie kolejowe.

Rzym — oświadcza dalej korespondent— nie ma na myśli jedynie uchodźców żydowskich z Niemiec. W grę wchodzi również ludność żydowska z Rumunii, Polski oraz innych państw europejskich.

Bank emigracyjny w Polsce

SZTOKHOLM, 10. 1. W tutejszych kołach finansowych i politycznych mówi się, że żydowskie koła finansowe w St Zjedn., Szwecji i Polsce rozpatrują plan założenia banku, który ułatwiłby emigrację żydów z Polski i Niemiec.

Na czele grupy szwedzkiej stoi znany bankier Olaf Aschberg, który udaje się do Paryża, po czym ma wyjechać 18 stycznia br. do N. Jorku.

Gdy zostanie opracowany dokładny plan organizatorzy przedłożą go rządom różnych państw, celem zapewnienia oficjalnego poparcia.

Główne oddziały banku mają zostać otwarte w Polsce i w Stanach Zjedn.

Kto wygrał na loterii

W ub. poniedziałek w dalszym ciągnieniu padły następujące główne wygrane:

Stała dzienna wygrana zł. 20.000 padła na nr. 84032

Zł. 15.000 na nr. 14073

Zł. 10.000 na n-ry: 36310 108980 114571

Zł. 5.000 na n-ry: 61218 74235 98980 106276 110545 111608 120336 128068 140533 144243 149890 150931 154171 155390 159722.

WARSZAWA, 10. 1. W dzisiejszym ciągnieniu loterii padły następujące większe wygrane:

5.000 na nr. 4790.

10.000 na nr. 16577 73901 90090, 97026

Zł. 2.000 na n-ry: 7333 12463 14415 16022 30606 31107 61820 65434 71472 79423 79778 96365 97469 132190 141595 158724.

Zł. 1,000 na n-ry: 639 1770 4678 12205 13065 21840 28972 30108 32738 38326 45665 56055 58908 64504 65480 72836 74246 74735 81790 85381 90812

5.000 na nr. 59523 74765 80226 80544 114042.

2.000 na nr. 13814 23567 41601 46936 53713 59401 77807 79415 85777 98776 100864 104163 105271 122109 131917 138778 149406 158471.

Żydzi nie chcą wracać do Niemiec

Dramatyczne sceny na granicy belgijskiej

Na granicy belgijskiej podróżni niemal codziennie są świadkami dramatycznych scen, w związku z przekradaniem się żydów niemieckich przez granicę. — Belgia powzięła tak ostre środki przeciw przyjmowaniu ich u siebie, że w chwili obecnej otrzymanie tu wizy wjazdowej jest wogóle niemożliwe.

W związku z ograniczeniami odstawia się do granicy niemieckiej nawet zbiegów z obozów koncentracyjnych.

Znane są wypadki samobójstw zrozpaczonych żydów, którzy wybierają raczej śmierć pod kołami pociągów, niż powrot do Niemiec.

Wielu z nich przekracza granicę z powybijanymi zębami, twierdząc, iż w obozach koncentracyjnych każe się więźniom wzajemnie wymierzać sobie policzki.

Na szpaltach pism

O czym mówili...

Świątopełk - Karpiński w takim wierszyku ujął rozmaite plotki i domysły krążące na temat spotkania Hitlera z min. Beckiem w Berchtesgaden:

Paryż snuje hipotezy,
Londyn wnioski liczne,
Jaki cel był tej imprezy,
W grze dyplomatycznej..
Plotki idą jak najdalej,
Na fantazji wprost wyżyny:
O czem oni rozmawiali
Przez te trzy godziny?
Nie wiem sam, lecz moi mili
Prostsze jest w pytaniu,
O czem oni nie mówili
Przy owem spotkaniu?
Na to, miły mój narodzie,
Mam odpowiedź jedną:
Nie mówili o pogodzie
I tu trafię w sedno..

——oOo——

Na froncie politycznym

OGÓLNOPOLSKI ZJAZD „SIEWU" W WARSZAWIE

Na dzień 19 i 20 lutego br. został zwołany do Warszawy walny zjazd Centr. Związku Młodej Wsi. Zjazd poprzedzi nabożeństwo. Obradować będą cztery komisje Na plenum zostanie wygłoszony referat pt. „Problem młodzieży w Polsce od strony organiz. i wychowawczej". Zjazd dokona wyboru nowych władz Związku zmieni statut oraz poweźmie uchwały w aktualnych sprawach obchodzących młodzież wiejską.

WAŻNY TYDZIEŃ POLITYCZNY

Ferie świąteczne skończone, rozpoczyna się ruchliwy tydzień polityczny. Wznawia ją prace parlament, klub parlamentarny i władze OZN Socjaliści zwołali na dzień 12 bm posiedzenie pełnego C. K.W. Zwraca uwagę, że C. K. W. zbiera się przed posiedzeniem Rady Naczelnej Stron. Ludowego wyznaczonej na 15 bm. Stronnictwo Narodowe odbywa w całym kraju akademie ku czci śp. R. Dmowskiego, przedwcześnie za tym jest w tej chwili mówić o konkretnych pociągnięciach politycznych Str. Pracy zwoła posiedzenie władz naczelnych. Termin jeszcze nie został ustalony Str. Demokratyczne kończy prace organizacyjne, które celem jest zwołanie zjazdu ogólnopolskiego. (P.A.A.)

ADAM CZEKALSKI

PRZEKLĘTA MIŁOŚĆ

Powieść

56)

X.

PRZEDSIĘBIORCZY TEŚĆ

Odebranie córki Ciechanowieckiemu, chociaż w eleganckim światku prowincjonalnym wywołało nawet pewien jakbyśmy dzisiaj powiedzieli, skandal to jednak nie na tyle znowu, aby to jednej lub drugiej stronie mogło zaszkodzić w opinii. A już też tam sam graf Strutyński postarał się przedstawić pułkownika wśród swoich przyjaciół frakcyjnych, jako jakiegoś zagranicznego ludojada, na mięso niewieście łasego, a piękną „lilię czystości i anioła dziewictwa" swojego rodu, jako ofiarę brutalności i tyranii smoka opeskiego. Ponieważ znowu przyjaciele Ciechanowieckiego — jego uważali za ofiarę perfidii i szalbierstwa Strutyńskiego, obie więc strony były ofiarami we własnych kółkach i własnych mniemaniach.

Po powrocie pod dach rodzicielski, pani Jadwiga tym się jeno zajmowała w Ucianach po dniach całych, aby krasę swoją jeszcze zwiększyć i usunąć ślady przebytej niewoli.

O mężu nie myślała nigdy, jak się nie myśli o rzeczy nader przykrej, albo o koszmarnym śnie. Rozkoszowała się jeno poczuciem odzyskanej całkowitej swobody, świadomością swojej fascynującej urody, która w tym czasie stawała się jeszcze bardziej olśniewająca — i marzyła o salonach, balach, zabawach, jeśli nie na pokojach królewskich, to choćby tylko, na początek, książęcych w Wołczynie.

Jak się ułoży jej dalsze życie i co w tej mierze zamierza ojciec, bardzo mało ją to na ogół interesowało. Wierzyła tylko mocno w jedno, iż ani w Ucianach, ani w Brasławiu długo popasać nie będzie. Zbyt tu mizerne otoczenie, zbyt chudopacholscy synowie i zbyt nikczemne salony. A przy tym... ten smok opeski tak niedaleko mieszka!

Ona sama, a wraz z nią i oboje rodzice, pragnęła błyszczeć, pragnęła olśniewać, hołdować i podbijać.

Lecz, jak dotąd, mijały dni za dniami, piękna pani siedziała dalej bądź w Ucianach bądź w Brasławiu, a marzona świetna przyszłość nie nadchodziła.

Tymczasem graf, ująwszy sprawę w swoje sprytne ręce, nie zasypiał jej bynajmniej, jakby się na pozór wydawać mogło. Pragnął on ukarać tyrana za krzywdę i dyshonor wyrządzone swojemu domowi i w tym celu czynił wszystko, aby grom kary na głowę „opeskiego smoka i ludojada" sprowadzić.

Że jednak sprawa była zbyt poważna i wychodziła z ram czysto prywatnych, rozszerzając się do rozmiarów zagadnienia międzyfrakcyjnego, pojechał Strutyński do księcia kanclerza Czartoryskiego do Wołczyna na radę.

Głowa Familii przyjął adherenta przychylnie i nieomal serdecznie, wyrażając mu zarazem współczucie z powodu tak niefortunnego ułożenia się małżeństwa jedynaczki.

— Bóg widzi naszą niewinność, wasza książęca mość — westchnął smętnie graf.

— Ale to dziwne, iż się to wszystko tak szybko odbyło — zauważył książe.

— To tylko przykład, w. ks. m., jak pozory omylić potrafią. Toż ten człowiek wydawał nam się dawniej zgoła innym, a okazał się tyranem gorszym od starożytnych, barbarzyńcą dzikim bez poloru i ogłady.

— Cóż!.. — wydął książe wargi — często tak bywa, mon cherciu, że i wilki przywdziewają na się baranie skóry, by innych zwieść. Ale gdy się jednak wilka mimo baraniej skóry pozna...

Książe kanclerz spojrzał wymownie na grafa, a pomilczawszy chwilę, dodał:

— I cóż ty, mon cherciu, zamierzasz dalej czynić? Wszakże należało by córce, pani starościnie opeskiej, zabezpieczyć jakoweś dochody na majętnościach mężowskich?

— Właśnie w tej materii pozwoliłem sobie trudzić waszą ks. mość.

— No cóż, mon cherciu, wszakże z prawa jej się to należy.

— Jakąż radę raczyłbyś wasza ks. mość, jako biegły jurysta, mąż doświadczony i statysta szeroko znany w kraju i poza granicami, udzielić mnie, strapionemu rodzicowi? Bo ja, szczerze wyznam, jestem tak bardzo wstrząśnięty ostatnimi wypadkami, tak bardzo dla mojego domu przykrymi, iż słowa tracę.

Książe kanclerz nie odpowiedział od razu. Bawił się nożykiem do rozcinania papierów, potem długo patrzył przez okno gdzieś w dal, w końcu rzekł:

— Możnaby, mon cherciu, bez wielkich krzywd dla starosty Ciechanowieckiego, zażądać odjęcia mu starostwa opeskiego i zapisania go na imię jego małżonki. W ten sposób będzie miała pani Ciechanowiecka własne dochody, bez konieczności uciekania się do szkatuły rodzicielskiej.

d. c. n.

Ruś Podkarpacka ogniskiem niepokoju w Europie środkowej

W święto Trzech Króli będące równocześnie (według kalendarza Juliańskiego) wigilią świąt Bożego Narodzenia obrządku grecko-katolickiego, zagrzmiały pod Munkaczem armaty. Uzbrojone bandy rządu Wołoszyna przeprowadziły przy współudziale regularnych oddziałów armii czeskiej napad na pograniczne miasto węgierskie, położone na terytorium przyznanym orzeczeniem arbitrażowym w Wiedniu, Węgrom.

Cel tego napadu był oczywisty: wykorzystując zmianę administracji wojskowej Munkacza zastąpionej przez władze cywilne, „siczowcy" Wołoszyna usiłowali zaskoczyć Węgrów i odebrać im Munkacz.

Pomimo cech zewnętrznych tego napadu noszącego wszelkie znamiona zorganizowanej zbrojnej agresji, pomimo zabitych i rannych, pomimo domów zburzonych pociskami artyleryjskimi — napad na Munkacz uznano za „incydent graniczny". Wyznaczono mieszaną komisję węgiersko-czechosłowacką celem zlikwidowanie zajścia, zaś równocześnie rząd węgierski wniósł ostry protest do rządu czechosłowackiego. Na tym zdawałoby się zakończy się ów „incydent" graniczny.

Ale huk strzałów armatnich pod Munkaczem rozległ się głośnym echem w Europie środkowej. Napad na Munkacz dowiódł całemu światu lepiej, niż by to uczyniły dziesiątki i setki artykułów prasowych, jak wielki chaos panuje w Rusi Podkarpackiej.

Objektywnego obserwatora napadu na Munkacz uderza w pierwszym rzędzie — jego nielogiczność. Jeśli obecny rząd Rusi Podkarpackiej zawdzięcza swe istnienie arbitrażowi wiedeńskiemu, to na cóż gwałci postanowienie tegoż samego arbitrażu przyznającego Munkacz Węgrom? Aut—aut... Odpowiedź na to pytanie, na pozór trudne, jest prosta: rozpanoszone na Rusi Podkarpackiej elementy markowe nie uznają... niczego. Doszły one do przekonania, że Rusi Podkarpackiej w jej obecnych granicach nie da się utrzymać na dalszą metę. Nonsens polityczny, gospodarczy i komunikacyjny, jakim jest „samodzielna" Ruś Podkarpacka w jej dzisiejszej postaci, nie wytrzymuje próby życia. Zrozumieli to Czesi, którzy sami twierdzili z końcem grudnia ubiegłego roku, że „Wołoszyn będzie cudotwórcą, jeżeli zdoła się utrzymać jeszcze przez dwa miesiące". Zdają sobie z tego sprawę również obecni „władcy" tego kraju i chwytają się desperackich środków.

„Wyczyn" „siczowców" Wołoszyna dowodzi jednakże jeszcze czegoś innego Fakt, że w ataku na Munkacz brały udział regularne oddziały armii czeskiej (jedna kompania 4-go i jedna kompania 34-go pułku piechoty czechosłowackiej) świadczy — jeżeli wierzyć zapewnieniom centralnego rządu praskiego że nie był on poinformowany o przygotowującym się napadzie — o zupełnej dezorganizacji panującej już nie tylko na terytorium Rusi Podkarpackie ale istniejącej również w stosunkach pomiędzy poszczególnymi „państwami federacyjnymi" a rządem praskim.

Załatwienie „incydentu" granicznego węgiersko-karpato-ruskiego przez ustanowienie pasa neutralnego nie daje żadnych gwarancyj na przyszłość że napaści tego rodzaju nie będą się już powtarzać. Nawet gdyby Węgry obsadzili dla pewności całą swą granicę z Rusią Podkarpacką silnymi garnizonami, wytwarzy się stan anormalny, stan stałego pogotowia wojennego i to — w sercu Europy.

Ruś Podkarpacka nie przestaje być ogniskiem niepokojów i źródłem fermentów. Jak długo istnieć będzie ten punkt newralgiczny w sercu Europy środkowo-wschodniej tak długo panować w niej będzie stan napreżenia, tak długo narażona ona będzie na wstrząsy nerwowe w rodzaju „incydentu" granicznego z końca ubiegłego tygodnia. Stąd wypływa wniosek, że stan rzeczy istniejący obecnie nie jest normalny i musi ulec zmianie jeżeli ma być ugruntowany trwały pokój w tej części Europy.

Sum.

WYMOWA SŁÓW
które padły w ub. niedzielę na Zamku

W siedzibie Głowy Państwa na Zamku, z okazji składania życzeń noworocznych, padły słowa których wymowa jest poważna i których oddźwięk w społeczeństwie będzie też niewątpliwie wielki.

Dziekan korpusu dyplomatycznego, nuncjusz apostolski w swojej przemowie z naciskiem podkreślił „ciężkie przejścia roku ubiegłego, które postawiły przed oczyma zatrwożonych narodów widmo wojny, gotowej do rozpętania bezprzykładnej katastrofy".

Odpowiedź P. Prezydenta Rzplitej objęła też poruszone przez dziekana korpusu dyplomatycznego zagadnienie, tak dominujące w tej chwili nad wszystkimi innymi zagadnieniami wojny i pokoju.

— *„Polska — zadeklarował P. Prezydent — zmierza niestrudzenie do współpracy pokojowej ze wszystkimi swymi sąsiadami, którzy okazują dobrą wolę a polityka ich świadczy o pragnieniu porozumienia Z innymi państwami Polska pragnie również utrzymać zawsze najbliższe stosunki we wspólnym wysiłku, zmierzającym do utrzymania pokoju, tak nam wszystkim drogiego"*

Nie ma w tych słowach nic niezwykłego i nowego. Są one tylko sformułowaniem i powtórzeniem zasady będącej od dawna wytyczną naszej polityki wobec świata ościennego. Wykładnią naszej polityki jest zasada: cudzego nie chcemy, swego nie damy...

To też cały świat winien sobie uświadomić, że nasze najszczersze i najgłębsze intencje pokojowe nie są bynajmniej równoznaczne z rezygnacją lub brakiem woli obrony naszych państwowych i narodowych interesów.

To też w myśl tej właśnie zasady, przystąpiliśmy do rozbudowy naszych sił wewnętrznych, do umocnienia własnej siły gospodarczej, społecznej, kulturalnej; wkroczyliśmy — jak to nam Wódz Naczelny przykazał — na drogę stworzenia „zorganizowanej, jednolicie kierowanej woli", na drogę, która winna nas „doprowadzić do wyzwolenia sił moralnych i twórczych w narodzie, do skupienia ich, do wytworzenia nowych wartości, których nam tak bardzo potrzeba".

Ten sam też motyw, który od 26 maja 1936, kiedy z nim wystąpił przed społeczeństwem Marszałek Śmigły-Rydz, stał się zasadniczym rysem i kierunkową linią naszych zamierzeń wewnętrzno-politycznych — brzmi w słowach, wypowiedzianych w niedzielę na Zamku przez Naczelnego Wodza Wyraził on imieniem sił zbrojnych P. Prezydentowi, jako naczelnemu ich zwierzchnikowi, życzenie, aeby Rzeczypospolita w r 1939 kroczyła silnym, pewnym i niezachwianym krokiem ku dalszemu rozwojowi wewnętrznemu.

Mieści się w tym życzeniu Wodza Naczelnego wyraźny apel do całego społeczeństwa polskiego, do najszerszych rzesz ludności państwa. Mówią te słowa do nas wszystkich: jesteśmy zwolennikami pokoju; nie mamy wobec nikogo żadnych zaczepnych zamiarów; dla zapewnienia sobie bezpieczeństwa, dla całkowitej obrony zasady, że ani guzika ze swej szaty nie damy, stwarzamy sobie oparcie w naszej sile zbrojnej; uświadamiamy sobie jednak równocześnie w całej pełni, że ani nasze intencje pokojowe, ani potencjał naszej siły zbrojnej nie są jeszcze wszystkim; że do nich trzeba jeszcze dołączyć tak ważny czynnik, jak „silny, pewny i niezachwiany krok ku dalszemu rozwojowi wewnętrznemu" — a to uzyskać możemy jedynie przez zestrzelenie wszystkich wysiłków w jedno ognisko.

Taka jest wymowa oświadczeń jakie padły na Zamku w niedzielę. Rozbudowa siły i zjednoczenie wewnętrzne — oto wskazania Głowy Państwa i Wodza Naczelnego dla narodu polskiego.

M. G.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci drogiej i najukochańszej matki naszej

Ś.p. Eleonory z Grudzińskich

KRÓLIKOWEJ

odbędzie się msza św. żałobna w kościele parafialnym w Kaźmierzu k/Strzemieszyc o godz. 8 rano na którą zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych

CÓRKI, SYN, ZIĘCIOWIE I RODZINA.



Na zdjęciu Pan Prezydent Rzeczypospolitej po złożeniu życzeń przez Pana Marszałka i Rząd. Stoją od prawej: minister Spraw Zagranicznych Beck, Marszałek Sejmu Makowski, Marszałek Senatu Miedziński, minister Przemysłu i Handlu Roman, premier gen. Składkowski, Pan Prezydent Rzeczypospolitej, minister Opieki Społecznej Kościałkowski, Marszałek Śmigły - Rydz, minister Sprawiedliwości Grabowski, minister Oświaty Świętosławski.

Gdy Roosevelt przemawia...

(Korespondencja własna „Expresu Zagłębia")



Roosevelt

Waszyngton, w styczniu

Sala kongresu w której bierają się członkowie obu izb na otwarcie nowej kadencji parlamentarnej, stanowi wielki prostokąt, wyższy od Izby Gmin w Londynie, ale nie tak wysoki. Ściany są szare i widnieją na nich herby i symbole państwa. Po obu stronach sali znajdują się galerie. Są one dziś przepełnione. Większość publiczności stanowią panie, żony członków kongresu, dyplomatów i urzędników. Niektóre z nich przybyły z dziećmi.

Na dole siedzą senatorowie i reprezentanci w fotelach, rozmieszczonych półkoliście i wznoszących się lekko ku górze, jak w teatrze.

435 członków Izby Reprezentantów stanowią tłum nader mieszany, co jest rzeczą zrozumiałą, jeśli zważymy, że jak odległych nie raz przybyli okolic. Jeden reprezentuje upalne stany południowe, a drugi mroźną północ.

Są tu przedstawiciele olbrzymich miast i odległych od świata miasteczek i wsi. Znajdujemy tu młode i wrażliwe twarze debiutantów politycznych i wyraziste rysy starych, doświadczonych szermierzy.

Roosevelt wchodzi. Senatorzy i posłowie wstają i witają go oklaskami. Potem siadają i w sali zapanowało głębokie, pełne oczekiwania milczenie. Do dzisiejszej mowy prezydenta przywiązuje się specjalne znaczenie. Prezydent przemawia wyraźnym, spokojnym głosem który powoli ożywia się i nabrzmiewa. Na galeriach rozmieszczeni są fotografowie filmowi i słychać od czasu do czasu trzask aparatów.

Zrobiono dla nich wyjątek ze względu na dzień otwarcia nowych Izb.

„Nadchodzą czasy, w których ludzie będą musieli bronić nie tylko swoich domów, ale i zasad wiary i ludzkości, na których opierają się ich kościoły, rządy i systemy rządzenia Obrona religii, demokracji i uczciwości w stosunkach międzynarodowych jest walką o tą samą sprawę.

Jeżeli chcemy ocalić jedną z tych rzeczy, to musimy bronić i dwóch pozostałych".

W sali rozlegają się głośne oklaski.

Prezydent określa bliżej to, co mu chodzi Nowe filozofie, głoszące przewagę siły, powstały się na innych kontynentach i mogą wkroczyć i do zachodniej półkuli. „Stany Zjednoczone nie pozwolą, aby zaskoczyli je wrogowie ludzkości i wiary". „Amerykanie są zdecydowani bronić zachodniej półkuli. Pod tym względem nie ma między nami żadnego wyjątku". Odzywają się znów gorące i powszechne oklaski.

Roosevelt mówi obecnie o konieczności zbrojeń „świat stał się taki mały, a środki ataku takie szybkie, że musimy się zbroić zanim atak nastąpi"

Stany Zjednoczone — mówi prezydent — użyją wrazie potrzeby środków skuteczniejszych od słów. „Doszliśmy do przekonania, że nasze ustawy w sprawie neutralności dają szanse napastnikom i odmawiają ich ofiarom napaści. Instynkt samozachowawczy skłania nas do wprowadzenia zmian w tej dziedzinie". Jest to zapowiedź rewizji Aktu neutralności. Na galerii i w sali odzywają się szepty Odzywają się ciche głosy: „to wygląda na nowe wojenną".

Mowa prezydenta nie jest mową wojenną, ale swoją stanowczością wychodzi poza granice zakreślone przez dawniejsze oświadczenia.

Ogólne poklaski na sali dowodzą, że nastroje izolacjonistyczne w Stanach Zjednoczonych należą już do przeszłości Członkowie Izb wznaszą okrzyki na cześć Roosevelta gdy ten skończył swoje przemówienie i w parę sekund potem przewodniczący zamyka posiedzenie. Na sali i na galeriach panuje ogromne ożywienie, toczą się dyskusje wywieniu się uwagi i komentarze. Wszyscy zdają sobie z tego sprawę że przemówienie Roosevelta ma doniosłe historyczne znaczenie i że odbije się potężnym echem na całym świecie.

C. S

Znaczenie nowej linii kolejowej Częstochowa—Siemkowice

Jak pisaliśmy, budowa nowej linii kolejowej Częstochowa - Siemkowice została całkowicie ukonczona.

W związku z budową nowego toru kolejowego wyłoniła się również konieczność budowy dworców kolejowych w kilku większych osadach powiatu radomszczańskiego a mianowicie: w Cykarzewie, Brzeźnicy, Marzęcicach, Pajęcznie oraz w Siemkowicach.

Wszystkie wyżej wymienione miejscowości otrzymały jakkolwiek skromne, lecz nowocześnie urządzone dworce kolejowe, których budowa obecnie również już została ukończona.

Wielkość dworców i sale poczekalni wybudowane i dostosowane zostały do ilości mieszkańców danej miejscowości i odbywającego się ruchu kolejowego jak niebawem rozpoczęty zostanie na nowowybudowanej linii kolejowej.

Nowa linia kolejowa ma bardzo duże znaczenie nie tylko dla całego Zagłębia, Górnego Śląska, oraz kilku miast polskiego wybrzeża, lecz również dla powiatu radomszczańskiego a zwłaszcza dla zachodniej części powiatu gdzie kilkanaście większych osad skazanych było na wieczny niedorozwój z braku tam połączenia kolejowego.

Mianowicie dotychczas eksploatacja węgla do Gdyni z Zagłębia węglowego odbywała się drogą okrężną przez Herby, co w dużym stopniu utrudniało i gmatwało zycie wielu miast naszego wybrzeża, a zwłaszcza w okresie zimowym.

Obecnie zaś wszystkie pociągi z ładunkami węgla kursować będą nie jak dotychczas przez Herby, lecz przez Częstochowę do Wyczerp, gdzie również wybudowano tam olbrzymi wiadukt kolejowy dla pociągów, zdążających w kierunku Siemkowic.

Na całej trasie nowo wybudowanego toru kolejowego pobudowano cały szereg większych i mniejszych przepustów i mostów spadowodnych.

Jak wynika po szczegółowym zbadaniu tej trasy, przestrzeń pomiędzy Zagłębiem węglowym — Górnym Śląskiej a Gdynią zostanie zmniejszona o kilkadziesiąt kilometrów, co także ma niebywałe znaczenie jeśli chodzi o taką ważną trasę jaką niewątpliwie jest Górny Śląsk-Gdynia.

W związku z budową tej linii kolejowej i wzmożonym ruchem w zachodniej części powiatu radomszczanskiego i w związku z wybudowaniem tam dworców kolejowych — dyrekcja poczt i telegrafów w Krakowie przekształciła obecnie dwie większe swoje siedziby, a mianowicie w Brzeźnicy i Pajęcznie z agencyj pocztowych w urzędy pocztowe, co również ma duże znaczenie w rozwoju życia gospodarczego dla tej części powiatu radomczańskiego, który do tychczas pod tym względem był całkowicie zamarły.

Słowem, iż nowo wybudowana linia kolejowa Częstochowa - Siemkowice przynosi olbrzymie korzyscj dla dwóch największych i najważniejszych w Polsce ośrodków przemysłowych Śląsk - Gdynia, oraz dla części powiatu radomszczańskiego i samych Siemkowic i Częstochowy

Otwarcie i oddanie do użytku nowej linii kolejowej nastąpi już nieodwołalnie w koncu bieżącego miesiąca.

Walka z chorobami wenerycznymi
W CZELADZI.

Ostatnio zanotowano poważny wzrost chorób wenerycznych w Czeladzi. Wydatki na zwalczanie tej choroby w ostatnim okresie budżetowym przekroczyły sumę przeznaczoną na ten cel w budżecie miejskim.

Wydawanie znacznych sum na walkę z chorobami wenerycznymi odbija się ujemnie na innych działach opieki społecznej. Dlatego też zastosowany został radykalny środek walki ze źródłem tej choroby.

Wczoraj odstawiono do szpitala w Będzinie 8 kobiet lekkich obyczajów zam. na terenie Czeladzi, by w ten sposób zapobiec rozprzestrzenianiu się zaraźliwych chorób.

—oOo—

Z Kielc

„Gwiazdka" w Kielcach
DLA BIEDNYCH DZIECI

W pierwszym dniu nauki po feriach świątecznych dzieci kieleckich szkół powszechnych otrzymają „gwiazdkę" przygotowaną przez zrzeszenia rodzicielskie poszczególnych szkół przy pomocy Miejskiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży w Kielcach.

Około 900 dzieci obdarowanych zostanie żywnością, słodyczami, ubraniami i pewna ich część — specjalnie zamówionym w spółdzielni szewców chrześcijan obuwiem.

Uprzednio już znaczna liczba dzieci otrzymała gwiazdkę od Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet oraz od innych organizacji społecznych i zakładów opiekuńczych.

Kredyty na rozbudowę
SZPITALA ŚW. ALEKSANDRA W KIELCACH

Kielecki zarząd miejski otrzymał od M. S. Wewn. zapewnienie uzyskania na dalszą rozbudowę szpitala miejskiego św. 50.000 zł. ze Skarbu Państwa oraz pożyczki Aleksandra w Kielcach dotacji w sumie długoterminowej, niskoprocentowej w sumie 215.000 zł. z Polskiego Banku Komunalnego.

Dotychczas na rozbudowę szpitala św. Aleksandra miasto wydało około 175.000 złotych.

O czystą wodę
dla mieszkańców Porąbki, Kazimierza i Niemce-Feliks

Ludność zamieszkała w osiedlach: Niemce, Feliks, Ostrowy, Grabocin, Kazimierz i Porąbka korzysta z wody z Białej Przemszy, *która jest doprowadzana do tych osiedli własnym rurociągiem Warszawskiego Towarzystwa.*

W ostatnich paru tygodniach wśród ludności tych osiedli zanotowano wiele wypadków zachorowań. Po bliższej obserwacji stwierdzono, że choroby i różnego rodzaju dolegliwości żołądkowe powstają z powodu używania wody z Przemszy, która jest zanieczyszczania przez Garbarnię w Szczakowej, gdyż fabryka ta wszelakie nieczystości odprowadza do Przemszy. Również papiernia w Kluczach, odprowadza nieczystości do Przemszy. Wystarczy, by czerpana woda z rurociągu przemszowskiego postała parę godzin w mieszkaniu, a już wydobywa się z tej wody fetor nie do zniesienia.

W tej sprawie w dniu wczorajszym sekretarz okręgowy CZG. J. Bielnik wraz z delegatami ludności wspomnianych osiedli — Waługą Franciszkiem i Szwają Władysławem, udał się do p. starosty powiatowego Boxy z interwencją.

P. starosta Boxa przyrzekł, że wysłana zostanie komisja lekarsko-sanitarna, która na miejscu zbada istotny stan rzeczy i wówczas dopiero wydane zostaną odpowiednie zarządzenia.

Zasady nowelizacji rozporządzenia wykonawczego do ustawy przemiałowej

Jak się dowiadujemy, w Ministerstwie Skarbu zostaną w najbliższych dniach zakończone prace w kierunku nowelizacji rozporządzenia wykonawczego ministra Skarbu z dnia 19 VIII. 1938 r. do ustawy z dnia 5 VIII. 1938 r. o ośrodkach finansowych na popieranie gospodarczo uzasadnionego kształtowania cen artykułów rolniczych.

Zasadą tych prac było ulepszenie wspomnianego rozporządzenia i wprowadzenie pewnych słusznych poprawek, podyktowanych przez życie.

Z poprawek tych wymienić należy przede wszystkim te, które dopuszczają wymianę zboża na mąkę w młynach i mąki na chleb w piekarniach. Wymiana ta będzie się mogła dokonywać tam, gdzie była ona dotychczas w zwyczaju, a więc zwłaszcza na terenie województw zachodnich. Przy realizacji jej będą obowiązywały specjalne zezwolenia. Na terenie innych województw wymiana zboża na mąkę i mąki na chleb nie będzie mogła być na razie stosowana.

Całość wprowadzonych poprawek uznać należy jako spełnienie postulatów sfer rolniczych i młynarskich, prowadzające zwłaszcza dla rolników bardzo wiele udogodnień.

Drzazgi

Bez przerwy aktualne...

Pisze się o tym co człowiekowi leży na wątrobie, co mu dopieka, co go drażni!

O czymże innym mogę pisać, gdy bez przerwy kicham potężnie, jak nie o tej pieskiej pogodzie, która wszystkich zagrypiła, wszystkim głosy katarem, kaszlem, chrypą pozmieniała.

Z roku na rok coraz złośliwszą mamy pogodę zimową. Zła, opryskliwa, kapryśna, nerwowa, wcale nieprzypominająca „umiarkowanego klimatu środkowo - europejskiego", jak to się pięknie w języku naukowym nazywa.

W lasach pod Bydgoszczą oraz w okolicach Janikowa pod Inowrocławiem padło od mrozu wiele sztuk młodych sarenek i jeleni. Równocześnie donoszą, że w Białowieży pod Mroczą na Pomorzu w ogrodzie zakwitła róża.

I to jest zima. Raz zimno, raz goraco — lub jednocześnie: tu zimno, tam goraco

Mam nie kichać? nie siąkać nosem, nie chorować na grypę?. wim.

—oOo—

Przy głośniku
DWA WIECZORY AUTORSKIE

Polskie Radio przygotowuje cały szereg interesujących audycyj, które wzbudzą zainteresowanie słuchaczy. Wśród najważniejszych nowości programu radiowego wymienić należy wieczory autorskie najwybitniejszych naszych pisarzy współczesnych. Autorzy będą występowali przed mikrofonem jako tłumacze i interpretatorzy własnych dzieł. Fragmenty czy drobne utwory nadawane w tej audycji, będą — obok przemówienia autora — pisane specjalnie dla radia. Z dawniejszej twórczości będzie recytowane tylko to, co autor uzna sam za godne wskazania słuchaczom. W ten sposób każdy będzie mógł skonfrontować własny sąd o danym utworze ze stosunkiem autora do tego dzieła.

Dziś o godz. 21.50 zabierze głos Juliusz Kaden-Bandrowski, a w dn. 25 bm. również o tej samej godzinie Tadeusz Boy-Żeleński. Z dalszych audycyj sygnalizuje radio wieczór autorski Marii Dąbrowskiej.

—oOo—

Dobre rady

Przed przystąpieniem do farbowania należy materiał dokładnie oczyścić, a zwłaszcza usunąć wszelkie tłuste plamy, gdyż tłuszcz nie przyjmuje farby. Należy pamiętać o tym, aby farbę rozprowadzić równomiernie po całym materiale.

* * *

Skóry lakierowane pielęgnuje się skutecznie sokiem cebuli.

* * *

Aby na białym materiałach nie powstały plamy od farbki, należy dodać wody farbkowej nieco soli.

ZŁAPAŁ SIĘ.

— Jerzyku, czy nie zapomniałeś wczoraj wrzucić do skrzynki pocztowej listu, który miałeś wysłać do mamy?

— Ależ nie, skarbie jedyny, skądża znowu!.. Acha, widzisz przypominam sobie nawet ten drobny szczegół, że kupiłem znaczek w składzie na placu des Moulins i własnoręcznie wrzuciłem list do skrzynki pocztowej na przeciwko gmachu Sporting-Klubu. Zauważyłem nawet ciekawy szczegół: znaczek pocztowy był nieco uszkodzony w górnej części...

— Jerzy, co ty mówisz?...

— Jakto najdroższa?

— Jerzyku, nie kłam. Ja ci wczoraj nie dałam żadnego listu!..

—oOo—

PRZY BUFECIE

— Dlaczego pan zawsze pije dwa razy tyle, co pańscy towarzysze?

— Bo jak wypiję kieliszek wódki, to jakby we mnie drugi człowiek wstąpił.

— To co z tego ?

— Przecież temu drugiemu człowiekowi trzeba także dać kieliszek...

3 osoby zatrute w Sosnowcu

śmietaną zakupioną u wieśniaczki

W ubiegłym tygodniu wydarzył się tragiczny wypadek zatrucia śmietaną, któremu uległa rodzina zamieszkała w Osiedlu Robotniczym Sosnowcu.

Po spożyciu śmietany zakupionej od wieśniaczki zachorowały nagle z objawami zatrucia 26-letnia Stanisława Wójcik jej siostra 28-letnia Aniela Buczyńska i jednoroczny syn Buczyńskiej — Jerzy.

Zaalarmowane o zatruciu pogotowie ratunkowe udzieliło pierwszej pomocy chorym.

Wobec tego że stan Stanisławy Wójcik jest ciężki przewieziono ją do szpitala miejskiego na Pekinie.

Odnalezieniem wieśniaczki, której śmietana spowodowała zatrucie trojga osób, zajęła się policja.

Z Olkusza

(o) ZASPY NA DROGACH. Z powodu zasp śnieżnych, w ub. poniedziałek został wstrzymany ruch autobusowy na liniach: Olkusz — Miechów, Olkusz — Zawiercie, Wolbrom - Pilica i Pilica — Zawiercie.

Zarząd drogowy w Olkuszu przystąpił niezwłocznie do oczyszczenia dróg, zatrudniając bezrobotnych na odrobkę, wobec czego wczoraj ruch ten został wznowiony.

(o) NOWY PROBOSZCZ W SUŁOSZOWEJ. Onegdaj parafianie sułoszowscy oraz wszystkie organizacje ze sztandarami witały nowego proboszcza ks. Wacława Szczygielskiego, przybyłego z Poręby Górnej.

W imieniu parafian ks. Szczygielskiego powitał przy bramie triumfalnej p. Stanisław Litewka, naczelnik straży ochotniczej.

Po wprowadzeniu nowego proboszcza do kościoła, ze stopni ołtarza przemawiał ks. Knap, proboszcz z Zadroża, po czym ks. Szczygielski z ambony wygłosił podniosłe kazanie powitalne. Na zakończenie odśpiewano „Te Deum Laudamus".

(o) ZAKOŃCZENIE KURSU I OPŁATEK. Onegdaj został zakończony tygodniowy kurs dla prezesów i przewodniczących kół młodz. wiejskiej pow. olkuskiego, przeprowadzony pod kierownictwem instruktora powiatowego p. Słabka.

Po zakończeniu kursu urządzono opłatek, na którym m. in. byli obecni pp. starostostwo Mędalowie. Podczas herbatki wygłoszono szereg przemówień.

Na kursie poruszano ciekawe i ważne zagadnienia rolnicze. Na kurs uczęszczało 90 osób obojga płci.

——:o:o:——

Tragiczna pomyłka

Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ

Mieszkaniec wsi Lupiny w pow. siedleckim Ignacy Grzyb otrzymał za pośrednictwem poczty paczkę, zawierającą ciastka i cukry. Po spożyciu dwóch ciastek Grzyb zachorował wśród objawów silnego zatrucia, tak iż musiano go przewieźć do szpitala w Siedlcach.

Charakterystyczne, że Grzyb padł ofiarą pomyłki listonosza. Przesyłka bowiem była przeznaczona dla Aleksandra Gazka zamieszkałego w sąsiedniej wsi a jako na dawca figurował jakiś Ignacy Grzyb, co wprowadziło w błąd listonosza.

——oOo——

Skarb w piecu

ULECIAŁ WRAZ Z DYMEM

Niejaka W. z Drohobycza złożyła sobie posag, dochodzący do 10.000 zł. Posag ten w banknotach przechowywała w piecu, w którym nigdy nie palono, albowiem była tardzo skąpa i spała w zimnym pokoju.

Onegdaj przybył do jej mieszkania szwagier, celem omówienia przeprowadzki p. W. do nowego mieszkania. Po nieważ było mu zimno w pokoju, w czasie chwilowej nieobecności swej szwagierki zapalił w piecu, ale tem samem spalił nieświadomie cały posag swej szwagierki w kwocie 10.000 zł.

Budujmy szkoły

Na froncie pracy

Sprawa podwyżki zarobków

na kopalni „Dorota"

Na kopalni „Dorota" wynikł zatarg na tle żądań robotniczych w sprawie podwyżki zarobków. Robotnicy zgodzili się, aby zatarg o płace rozstrzygnął główny inspektor pracy p. Klott. Dyrekcja kopalni mimo poprzednich zapewnień nie podpisała zgody na tle rozstrzygnięcie zatargu.

W związku z tym w dniu wczorajszym delegacja robotników kopalni „Dorota" z sekretarzem ZZZ. Litwornią udała się do p. starosty Boxy, któremu przedstawiła swe postulaty. Starosta Boxa oświadczył delegacji, że rozpatrzy tę sprawę.

Wybory delegatów

W „DŹWIGNI"

W fabryce „Dźwignia" w Sosnowcu odbyły się wybory delegatów robotniczych. Na 48 zatrudnionych w fabryce robotników klasowy związek uzyskał 30 głosów, a lista robotników niezrzeszonych — 18 głosów.

W sprawie przeprowadzonych wyborów sekretariat klasowego związku wniesie ma protest do inspektora pracy w Sosnowcu.

* * *

W dniu 17 bm. w inspektoracie pracy w Sosnowcu odbędzie się konferencja w sprawie uregulowania warunków pracy i zarobków robotników w fabryce kabli i drutu Będzinie.

W dniu 13 bm. w inspektoracie pracy odbędzie się konferencja w sprawie zamierzonej redukcji robotników w fabryce „Galmet" w Sosnowcu.

Wiadomości bieżące

Środa 11 Styczeń

Dziś: Honoraty
Jutro: Arkadiusza
Wschód słońca: 7,44
Zachód słońca: 3,38

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:
W. Dawiskiba, ul. Piłsudskiego 18.
G. Kupferblum, ul. Nowopogońska 25
H. Rogowski, ul. Małachowskiego 12

—:O:—

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś o godz. 20.30 wielki wieczór Bałałajki w nowym i niezwykle urozmaiconym programie w wykonaniu znanego z audycji radiowych zespołu mistrzowskiego Eugeniusza Dubrowina. Staraniem obwodu miejskiego LOPP. w Sosnowcu.

W czwartek, dnia 12 bm. o godz. 20.30 Teatr Miejski odegra w Strzemieszycach w sali kina Paw doskonałą komedię, cieszącą się wielkim powodzeniem pt. „Romans z Urzędem Skarbowym" w reżyserii J. Bielicza. Bilety wcześniej do nabycia w księgarni p. Bagińskiej.

W piątek, dnia 13 bm. o godz. 20.30 dana będzie świetna rewia pt. „Wszystko po trochu" w wykonaniu całego zespołu. Bilety wcześniej do nabycia w Biurze Podróży „Orbis" róg Pierackiego i Małachowskiego, tel. 62313.

W sobotę dnia 14 bm. o godz. 20.30 dana będzie 12 z rzędu premiera, sztuka w 3 aktach Grzymały - Siedleckiego pt. „Włamanie". Bilety wcześniej do nabycia w Biurze Podróży „Orbis" róg Pierackiego i Małachowskiego, tel. 62313.

— KOLĘDA W PARAFII ŚW. ANDRZEJA BOBOLI NA STARYM SOSNOWCU. Dziś ul. Piłsudskiego od ul. Pawiej do ul. Dalekiej od godz. 10 rano Składane datki przeznaczone są na budowę kościoła św. Andrzeja Boboli.

— KOLĘDA W PARAFII WNMP. W SOSNOWCU. Dziś od godz. 11 jeden ksiądz ul. Sienkiewicza od godz. 14, drugi ksiądz ul. Kowalska i Wspólna. Przy tej okazji księża odbywający kolędę będą przyjmowali za pokwitowaniem do browolne ofiary na dalsze odnowienie kościoła.

— PRZEDSTAWIENIE STRAŻY W CZELADZI W niedzielę 15 bm. sekcja sceniczna ochotniczej straży ogniowej wystawia w sali kina Czary w Czeladzi sztukę węgierską w 3 aktach ze śpiewami i muzyką I. Bognera pt. „Stary piechur i syn jego huzar". W czasie przerwy koncert. Początek o godz. 6.30 wiecz.

W tym samym dniu przedstawienie dla dzieci o godz. 2.30 p. p.

Losowanie mistrzostw

PING - PONGOWYCH W SOSNOWCU

W dniu 12 bm. o godz. 20 w lokalu Makabi w Sosnowcu przy ul. Czystej od będzie się zebranie podokręgu tenisa stołowego. Na zebraniu dokonane zostanie losowanie mistrzostw.

Kluby proszone są o wysłanie delegatów.

———oOo———

— ZAGADNIENIA MIĘDZYNARODOWE. Trzecim z kolei odczytem z cyklu powszechnych wykładów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie urządzonym przez zarząd oddziału PZZPP. i H. w Sosnowcu będzie interesująca prelekcja dr. Jana Reguły, sekretarza powszechnych wykładów Uniwersytetu Jagiellońskiego pt. „Zagadnienia międzynarodowe".

Odczyt odbędzie się w nadchodzący czwartek, dnia 12 bm. o godz. 19.30 w sali reprezentacyjnej PZZPP. i H.

Wstęp bezpłatny.

Z Zawiercia

(z) KOMISARZ w Z. S. Dotychczasowy zarząd powiatowy Związku Strzeleckiego w Zawierciu został przez władze organizacyjne w tych dniach rozwiązany. Powodem rozwiązania było to, że zarząd ten od dłuższego czasu nie przejawiał żadnej działalności.

W miejsce rozwiązanego zarządu komisarzem został mianowany, oddany sprawom strzeleckim mgr. Jan Pileh, referent starostwa powiatowego.

(z) WYDZIAŁ POWIATOWY ROZPATRUJE BUDŻET. Wczoraj pod przewodnictwem starosty powiatowego mgr. Frzaadla odbyło się posiedzenie wydziału powiatowego, na którym wyłącznie rozpatrywany był preliminarz budżetowy na rok 1939-40.

(z) OBRADY PSZCZELARZY W niedzielę, dnia 15 bm. o godz. 11 w sali posiedzeń wydziału powiatowego odbędzie się walne doroczne zebranie członków powiatowego koła pszczelarzy, zorganizowanego przy okręgowym towarzystwie organizacyj i kółek rolniczych.

Zjazd rejonowy

KÓŁEK ROLNICZYCH W NIEGOWEJ

W Niegowej odbył się zjazd rejonowy kółek rolniczych, zorganizowany przez Okręgowe Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych w Zawierciu.

Udział w nim wzięli członkowie kółek: z Niegówki, Moczydeł, Brzezin i Postaszowic. Podczas parogodzinnych obrad omawiane były sprawy: organizacyjne, plan pracy na rok bieżący, hodowlane i ogrodnicze - warzywnicze.

Referowali sprawy: prezes OTO. i KR. p. Zygmunt Olszewski, K. Zdebich agronom powiatowy p. Władysław Słomiński i instruktorzy S. Kujda i Mereszczak. Ogółem w zjeździe wzięło udział ponad 100 osób.

„Jest pan opluty"

Na stary kawał nabrano mieszkańca Sosnowca i skradziono mu 300 zł.

W dniu wczorajszym został okradziony z gotówki przechodzący ulicą Chil Bajtner, zamieszkały w Sosnowcu przy ul. Krzywej 3. Bajtnera okradziono zapomocą starego kawału t. zw. „na oplucie".

Był on prawdopodobnie obserwowany przez złodzieja od chwili, gdy podejmował 300 zł. w jednym z banków sosnowieckich.

Po wyjściu z banku doszedł do niego jakiś przechodzeń i „uprzejmie" zwrócił mu uwagę, że jest opluty na ramieniu. Gdy Bajtner począł wycierać rzekome plwociny kieszonkowiec sprytnie wyciągnął mu z kieszeni palta pieniądze i ulotnił się.

Poszkodowany zameldował o kradzieży policji, która poszukuje złodzieja.

Uliczny koncert nieznanego „KIEPURY" ŁÓDZKIEGO

W święto Trzech Króli w Łodzi rozegrała się osobliwa scena na ul. Nawrót, między ul. Piotrkowską a Sienkiewicza. Grali tam na gitarach i śpiewali refreny popularnych przebojów trzej młodzieńcy, niestety bez powodzenia.

W pewnej chwili zbliżył się do nich jakiś elegancko ubrany pan, który dowiedziawszy się o kiepskich interesach zespołu, oświadczył, że gotów jest przyczynić się do poprawienia sytuacji. Nieznajomy zaintonował półgłosem kilka aryj operowych, starając się o przygotowanie akompaniamentu. Po krótkiej „próbie" zaczął przybysz śpiewać tak pięknym głosem, że wywołał powszechny podziw wśród gromadzącego się tłumu słuchaczy, którzy zaczęli sypać hojne datki uradowanym grajkom. Przygodny „Kiepura" nie chciał przyjmować żadnych ofiar.

Po odśpiewaniu trzech aryj, zatrzymał on przejeżdżającą taksówkę i pożegnawszy się z towarzyszami „koncertu" szybko odjechał. Nie zdołano stwierdzić, kim był nieznany śpiewak, posiadający podobno fenomenalnie piękny głos.

——::O::——

Tragiczna śmierć ADW. POZOWSKIEGO W KRAKOWIE

W Krakowie zmarł tragiczną śmiercią adw. Adam Pozowski, ulegając zatruciu gazem świetlnym w czasie kąpieli w wannie.

S. p. adw. dr. Pozowski liczył lat 47, był kapitanem rezerw W. P., występował w licznych procesach politycznych jako obrońca, m. in. był jednym z obrońców w procesach inż. Adama Doboszyńskiego. Ostatnio został wybrany radnym miejskim z listy Stronnictwa. W Stronnictwie Narodowem w Krakowie zajmował czołowe miejsce.

Mąż -- zwierzę zamordował żonę

Ponura zbrodnia w pow. jędrzejowskim

Na polach pod wsią Konary, pow. jędrzejowskiego, przechodnie natknęli się na zwłoki nieznanej kobiety,

zamordowanej w wyrafinowany sposób: na ciele, twarzy i głowie widniały głębokie rany, zadane jakimś tępem narzędziem, świadczące o bestialstwie zabójcy, któremu widocznie zależało, aby zamordowana nie była rozpoznana.

Dzięki energicznemu dochodzeniu, policja ustaliła tożsamość zwłok, oraz nazwisko zabójcy, którym okazał się Edward Boćkowski z Trzonówka, gm. Książ Wielki, pow. miechowskiego.

Zamordowana jest żoną Boćkowskiego, 26-letnia Zofia.

Okrutny mąż wywabił podstępnie swą żonę zdala od wsi, gdyż aż do drugiego powiatu, gdzie dokonał ohydnego morderstwa

Morderca został ujęty. Do zbrodni przyznał się, podając jako tło zabójstwa raz żądzę, to znów zdradę małżeńską. Właściwej przyczyny narazie nie ustalono.



OBRADY MIĘDZYNARODOWEJ KON KONFEDERACJI STUDENTÓW

W dniu 8 bm. odbyła się w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie uroczysta inauguracja 22-ej Rady Międzynarodowej Konfederacji Studentów, w której biorą udział delegacje organizacji młodzieżowych z całego świata.

Na zdjęciu — plenum obrad Międzynarodowej Konfederacji Studentów.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Środa, 11 stycznia.

6.30 Pieśń Kiedy ranne wstają zorze 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Przerwa 11.00 Audycja dla szkół 11.25 Płyty 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa 13.00 Przerwa 15.00 Nasz koncert 15.30 Muzyka obiadowa 16.00 Dziennik popołudniowy 16.05 Wiadomości gospodarcze 16.20 Dom i szkoła 16.35 Pieśni 17.00 Odczyt 17.15 Muzyka taneczna 17.50 Polskie sukcesy szybowcowe — pog. 18.00 Audycja dla wsi 18.30 Nasz język 18.40 Dyskutujmy 19.00 Koncert rozrywkowy 20.35 Audycje informacyjne 21.00 Recital chopinowski 21.30 Wieczór autorski 22.00 Folklor różnych krajów (płyty) 22.45 Płyty 22.55 Przegląd prasy 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego Komunikat meteorologiczny 23.05 Wiadomości z Polski w języku angielskim

KATOWICE

Środa, 11 stycznia.

5.30 Dzień dobry — wesoły montaż płytowy 6.30 Program na dziś 11.25 Płyty 14.00 Muzyka obiadowa 14.40 Pogadanka 14.50 Wiadomości bieżące i giełda 18.00 Audycja okolicznościowa 18.25 Wiadomości sportowe 22.00 Z życia gospodarczego śląska 22.10 Koncert rozrywkowy 23.05 Zakończene programu.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Czwartek, 12 stycznia.

6.30 Pieśń kiedy ranne wstają zorze 6.35 Gimnastyka 6.50 Płyty 7.00 Dziennik 7.15 Muzyka 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Przerwa 11.00 Audycja dla szkół 11.25 Płyty 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa 13.00 Przerwa 15.00 Rozmowę technika z młodzieżą 15.15 Kłopoty i rady 16.00 Dziennik popołudniowy 16.05 Wiadomości gospodarcze 16.20 Pogadanka dla młodzieży 16.40 Utwory na dwa fortepiany 17.30 Felieton 17.40 Arie i pieśni 18.00 Audycja dla młodzieży 18.30 Muzyka ludowa 19.00 Koncert rozrywkowy 20.35 Audycje informacyjne 21.00 Muzyka kameralna 21.30 Oryginalny Teatr Wyobraźni 22.00 Muzyka taneczna 22.55 Przegląd prasy 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego Komunikat meteorologiczny 23.05 Muzyka polska.

«PAMIĘTNIKI SZATANA»

Powieść

205)

Wahała się przez chwilę jej dotknąć tak jakby miała przyłożyć rękę do rozpalonego żelaza; nakoniec usunęła firankę i poznała kapelusz, który w dniu wczorajszym pożyczyła Teresie; spojrzała wtenczas na około siebie z oburzeniem i niepolobnym do opisania przerażeniem i pod poduszką kanapy poznała piękną chustkę, którą wczoraj pożyczyła Teresie. Ciągnęła dalej poszukiwania i znalazła porzucone w kącie piękne pończochy, wczoraj pożyczone Teresie; wszystko to zmiętoszone, porozrzucane po pokoju, jawnie to świadczyło o nieładzie chwilowym kiedy dziewczyna ta zrzucała z siebie ten strój tak troskliwie i dziewiczo zachowywany przez Eugenię. Ta nędzna okoliczność była jednak wielką dla biednej dziewczyny; przedstawiła ona wyrazisty obraz tego, co się stało z Teresą, z robotnicą tak załotną, tak powabną, tak porządną. Przelękła się i zapytała czy i ona sama oddana temu samemu uwodzicielowi, nie będzie przywiedzioną do porzucenia wszelkiego uczucia wstydu, tak jak było porzucone to ubranie i obawa występku była tak silna w umyśle Eugenii, że ta pierwsza myśl odniosła górę nad gniewem i oburzeniem, jakich by doznała każda kobieta na jej miejscu. Artur wszedł do salonu w chwili kiedy Eugenia trzymała w rękach swoich ten kapelusz, tę chustkę, te pończochy. Spostrzegł to i zbliżył się do niej, nie wiedząc czy groźbą, czy łzami, miał przeszkodzić scenie gwałtownej i gorszącej. Eugenia nie dała mu czasu pomylenia się w wyborze drogi na jaką wejść był powinien; spojrzała na niego i z zimną pogardą wyrzekła:

— Milordzie, kiedy kto jest synem para Anglii i ma kochankę ubogą, nie dozwala jej chodzić żebrać ubrania, ażeby w łachmanach nie przyszła do bogatego pałacu swego kochanka. Powiedz swojej, milordzie, że jej daję jako jałmużnę to, co pożyczyła ode mnie.

Rzuciła Arturowi trzymane w ręku przedmioty i zwróciła się ku drzwiom. Chciał ją zatrzymać i stanął gwałtownie między nią i drzwiami. Ale ona nie walczyła z nim, raz jeszcze rzuciła na niego to spojrzenie pogardy, jakim pierwej go zmierzyła i usiadła na fotelu.

— Eugenio — powiedział, zbliżając się do niej — Eugenio, słuchaj mnie i przebacz mi.

Biedna dziewczyna spojrzała mu w oczy i po raz pierwszy Artur oko płowe i błyszczące musiał spuścić przed tym spojrzeniem zimnym i stanowczym kobiety.

— Eugenio! — znów zaczął, padając na kolana — czy nie zechcesz mnie wysłuchać?.. Ciebie tylko kocham, ciebie tylko kochać pragnę.

I mówiąc w ten sposób, wziął ją za ręce i chciał pociągnąć w swoje objęcia.

— Strzeż się! — zawołała — zranisz dziecię twoje.

— Wielki Boże! — zawołał — więc jesteś matką? Oh! jeżeli to prawda, Eugenio! licz na mnie. Ja wezmę to dziecię, wychowam je, dam imię moje.

— To będzie tylko wymiarem sprawiedliwości, milordzie, gdyż wiesz, że ono jest twoje.

Wstała i wyszła. Wtenczas to łzy jej wytrysnęły z oczu, łkania przerwały zaporę, jakie im stawiała duma dziewczyny upokorzonej i przez chwilę porwało ją to opuszczenie samej siebie, które wiedzie prosto do samobójstwa. Ale rozpacz ta, była tylko chwilową, albowiem to, co było słabością tej kobiety, stanowiło również jej siłę i wyobraziła sobie, że śmierć jej byłaby zbyt pięknym tryumfem dla nędznika, któryby ją tak zwyciężył. Postanowiła więc żyć, ale nie chciała tak żyć, będąc otoczoną tym wszystkim coby mogło wykryć jej nieszczęście i tym samym ją upokorzyć. Nim powróciła do siebie, postanowienie jej było już niezłomne; nim zobaczyła matkę swoją zaprzedała życie, ażeby mogła opuścić Francję.

II

JESZCZE BIEDNA DZIEWCZYNA

W owej epoce, bogaci kapitaliści wybierali robotnice młode i przystojne ażeby mogły okazać za pomocą osobistych powabów zalety nowych strojów, które narzucić chcieli Angielkom. Mówiono często u pani Gilet o ogromnych korzyściach, jakie ofiarowano młodym dziewczętom, któreby chciały wydalić się z kraju. Skoro więc tylko Eugenia się ukazała, została przyjęta z całą skwapliwością. Znaną była ze zręczności swojej i jeżeli nie otrzymała warunków wyższych, aniżeli te jakie jej ofiarowano, to jedynie dlatego, że nie chodziło jej żeby otrzymać mniejsze lub większe wynagrodzenie, ale żeby natychmiast opuścić Francję. Zastrzegła sobie, że pensja, jaką jej przeznaczono, będzie jej płaconą na ręce matki; zabezpieczyła sobie tylko pierwsze potrzeby życia i możność powrotu do Francji, gdyby się jej w Anglii nie podobało.

d. c. n.

Pola Negri ma pecha...
w Paryżu

Ile razy nasza rodaczka, znana aktorka filmowa, Pola Negri, przybywa do Paryża — zawsze ma jakąś niemiłą niespodziankę... Dopiero kilka dni temu prasa francuska pisała o niej i zamieszczała wywiady z ciągle młodą artystką, snującą dalekobieżne plany na przyszłość — gdy obecnie nazwisko Poli wypłynęło znów na szpalty prasy nadsekwańskiej — ale w innym charakterze.

Zamieszkała ona w jednym z najwytworniejszych hoteli paryskich i na trzeci dzień swego pobytu w Paryżu odesłała rano swe piękne futro do naprawy jednej skórki. Naprawa miała kosztować tylko 15 franków, sumkę ggoła bagatelną.

Futro odesłane zostało przez boya hotelowego, który zaniósł je do naprawy do najbliższego magazynu kuśnierskiego.

Jakież było zdziwienie Poli Negri, gdy boy powrócił, ale bez futra i oświadczył, że magazyn zatrzymał futro i nie wyda go, dopóki Pola Negri nie zapłaci sumy 43.805 franków 5 centimów.

Okazało się, że kilka lat temu Pola Negri właśnie w tym magazynie kuśnierskim zakupiła futro z małp za sumę 30 450 franków, ale sumy tej nie zapłaciła.

Odczekawszy przyzwoity przeciąg czasu dyrekcja magazynu zaskarżyła wybitną artystkę i sąd przyznał firmie tę sumę wraz z kosztami. Od tego czasu Pola Negri nie była w Paryżu — przybyła dopiero teraz i pech chciał, że futro jej zostało odniesione do naprawy właśnie do tego magazynu.

Pola Negri zatelefonowała więc do dyrektora magazynu, prosząc, by wydał jej naprawione futro, i twierdząc, że nie wiedziała wogóle o tym długu, gdyż w inkryminowanym okresie czasu wszystkie zakupy dla niej załatwiała jej sekretarka która miała też regulować wszystkie rachunki.

Dyrektor magazynu jednak odpowiedział uprzejmie, że wyda naprawione futro, gdy Pola Negro zapłaci 15 frantków za naprawę, a ponadto 43.805 fr. 55 c., która to suma powstała z sumy za futro małpie, z kosztów procesu, z procentów w ciągu kilku lat, oraz z przeliczenia zdewaluowanego podczas tego okresu franka.

Zrozpaczona Pola Negri — gdyż w Paryżu, jak i u nas, były wtedy mrozy — nie mogąc wyjść z hotelu, nie posiada bowiem obecnie drugiego futra, zwróciła się do sądu, prosząc o polecenie w krótkiej drodze wydania jej naprawionego futra za 15 franków.

Uwzględniając wyjątkowe okoliczności, w jakich znalazła się wybitna artystka, nie mogąca opuścić swego pokoju w hotelu, sąd nakazał wydanie naprawionego futra pod warunkiem, że Pola Negri zapłaci odrazu gotówką zaległą sumę, którą jest winna owemu magazynowi kuśnierskiemu, albo też da dyrekcji magazynu odpowiednie zabezpieczenie.

„Nieboszczyk" przemówił w trupiarni
w Opatowie

W Opatowie miało miejsce niecodzienne wydarzenie spowodowane przez umysłowo chorego.

Do trupiarni miejscowego szpitala zakradł się umysłowo chory Antoni Mucha, a znalazłszy tam nieboszczyka, położył się obok niego i nakrył się tem samem prześcieradłem.

Po pewnym czasie do trupiarni przyszedł stolarz, Józef Jachniewicz, celem wzięcia miary na trumnę.

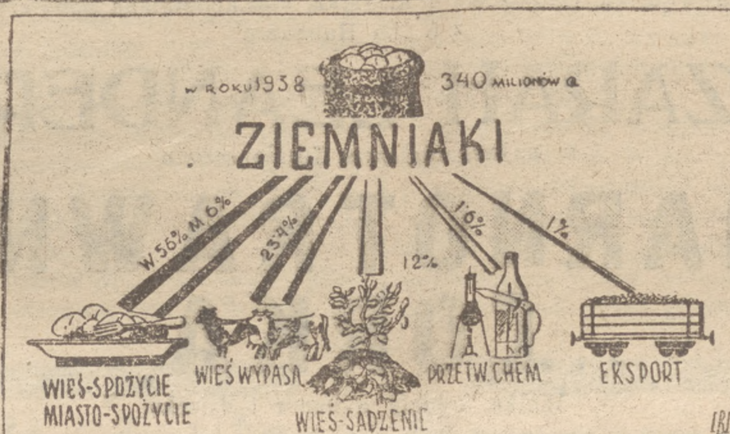
Biorąc Muchę za nieboszczyka, zmierzył jego wzrost, poczem zamierzał wyjść.

W tym momencie Mucha, który obserwował Jachniewicza, podniósł się i zapytał:

„Jakto mnie zmierzyłeś, a tamtego nie?"

Jachniewicz mniemając, że ma do czynienia z nieboszczykiem tak się wystraszył, że padł nieprzytomny na ziemię i w takim stanie znalazła go służba szpitalna.

Doznał on wstrząsu nerwowego i musiano go umieścić w szpitalu.



Sprowadzone już za czasów Jana Sobieskiego ziemniaki rozpowszechniły się w Polsce dopiero na początku XIX stulecia i uprawa ich jest obok uprawy żyta najbardziej charakterystyczna i ważna dla polskiego rolnictwa. Przeciętna powierzchnia uprawy ziemniaków w Polsce wynosi przeszło 16 proc. ogółu gruntów rolnych; przeciętny roczny zbiór kartofli w ostatnim pięcioleciu wynosił około 354 miln. kwintali, a więc jest drugim z kolei po największej produkcji europejskiej t.j. niemieckiej.

Jak widzimy z rysunku przeszło 310 miln. q ziemniaków zostaje na wsi i przeznaczone jest na spożycie ludności, na wypas bydła i na sadzenie; 6 miln. q obraca się na przetwórstwo chemiczne, t.j. na produkcję alkoholu, krochmalu, płatków kartoflanych, syropu i drożdży. Eksportuje zaś Polska 4 miln. q głównie do Italii, Francji, Hiszpanii, Szwajcarii, Holandii, Belgii, i Ameryki Południowej tj. do ojczyzny ziemniaka. Charakterystyczne jest ,że Polska eksportuje jedynie ziemniaki do sadzenia, co wskazuje na wysoki stopień uszlachetnienia polskiej produkcji

Kto wygrał
na Pożyczce Inwestycyjnej?

W trzecim dniu losowania Pożyczki Inwestycyjnej padły premie na następujące numery:

Po zł. 300 na nry: 3—29 49—42 79—3 203—8 220—24 444—29 486—24 514—29 539—29 561—34 549—34 600—29 604—42 656—24 693—24 771—42 956—22 1121—8 1209—8 1217—34 1233—24 1326—42 1334—34 1571—42 1571—42 1654—24 1717—29 1826—8 1890—8 1929—29 1934—34 1971—8 1956—42 1999—29 2009—34 2021—24 2212—8 2306—8 2348—24 2363—24 2357—24 2377—34 2400—24 2450—29 2456—42 2463—29 2531—8 2542—8 2586—29 2523—42 2641—24 2693—24 2704—42 2749—42 2872—24 2945—42 2974—29 3041—42 3157—34 3408—24 3539—29 3564—29 3592—24 3678—34 3712—29 3731—24 3828—34 3970—34 4172—42 4257—8 4304—24 4314—34 4355—42 4533—34 4583—29 4640—34 4679—8 4865—42 4941—8 4963—8 4999—42 5103—42 5112—24 5210—42 5236—42 5250—34 5237—8 5381—34 5470—42 5570—24 5621—24 5634—24 5737—42 5735—34 5762—24 5773—8 5863—8 5941—42 6128—24 6191—8 6174—34 6194—42 6201—42 6252—42 6262—8 6292—42 6450—8 6446—42 6459—42 6528—34 6599—42 6726—24 6733—34 6797—34 6843—8 6900—24 6985—24 7027—29 7069—29 7157—8 7260—29 7363—34 7413—42 7582—8 7594—8 7650—34 7671—24 7785—29 7785—8 7845—42 7890—29 7972—24 8023—34 8164—8 8212—8 8269—42 8395—34 8423—24 8445—8 8536—29 8565—42 8621—24 8623—24 8445—8 8536—29 8565—42 8621—24 8634—29 8658—34 8697—34 8772—24 8787—42 8966—34 8977—8 8994—29 9068—8 9092—29 9137—8 9278—42 9280—24 9587—8 9598—24 9660—8 9740—24 9779—42 9809—34 9826—8 9863—42 9865—34 9909—29 9965—8 10040—34 10452—24 10474—24 10560—29 10582—8 10617—34 10681—34 10728—8 10838—8 10886—34 10944—34 10960—24 11137—42 11230—24 11325—29 11381—34 11558—34 11712—42 11721—8 11747—34 12007—29 12017—8 12034—24 12214—8 12250—29 12343—29 12364—34 12364—34 12393—29 12432—24 12431—29 12455—34 12547—29 12566—42 12675—34 12698—42 12765—8 12791—29 12815—8 12952—24 12955—42 12986—34 13034—24 13124—42 13160—24 13204—8 13515—29 13330—29 13482—34 13488—29 13502—24 13549—29 13608—8 13617—34 13659—42 13661—42 13685—8 13628—8 14040—29 14098—8 14147—8 14202—29 14315—29 14385—34 14459—8 14687—29 14716—8 14765—24 14824—24 14843—34 14860—8 14893—29 14987—42 15039—8 15065—24 15080—29 15150—24 15181—34 15272—24 15338—42 15435—24 15586—24 15712—42 15811—42 16109—8 16146—29 16202—29 16257—24 16310—8 16374—42 16468—42 16470—29 16514—8 16585—8 16608—42 16666—42 16725—29 16737—34 16770—34 16803—24 16861—42 16973—24 17021—42 17074—42 17146—29 17213—34 17226—42 17277—29 17344—8 17427—24 17436—24 17514—42 17521—29 17543—8 17554—24 17701—29 17908—42 18025—24 18045—8 18067—42 18184—29 18437—34 18435—34 18485—34 18541—42 18753—8 18947—42 19032—34 19173—8 19196—42 19233—8 19507—34 19554—42 19561—34 19828—42 19946—29 20002—24 20032—24 20155—42 20197—24 20235—34 20245—34 20266—8 20317—24 20569—42 20585—29 20782—29 20854—24 20962—29 21609—29 21096—34 21157—34 21222—24 21231—34 21313—24 21326—24 21348—34 21364—29 21406—8 21425—24 21473—24 21497—24 21515—8 21684—24 21921—29 21927—42 21980—24 21994—24 22001—29 22147—8 22240—24 22279—29 22309—42 22315—24 22352—34 21425—34 22563—29 22594—24 22598—29 22659—34 22801—8 22872—29 22879—42 22951—34 22968—34 22994—29.

W telegraficznym skrócie

ANGLIA BUDUJE FABRYKI SAMOLOTÓW W AUSTRALII

Minister lotnictwa angielskiego oświadczył, iż rząd brytyjski wyśle w najbliższym czasie misję, której zadanie będzie zbadanie możliwości rozbudowy fabryk samolotów w Australii.

DZIECI NA KRZE — Z NARAŻENIEM ŻYCIA UCIEKŁY Z SOWIETÓW.

W pobliżu m. Soroki nad Dniestrem na granicy rumuńsko - sowieckiej, dwoje dzieci: 8-letni Konstanty Sokow i jego 7-letnia siostra usiłowało przedostać się na krze lodowej przez Dniestr na stronę rumuńską.

Już w pobliżu brzegu rumuńskiego kra poszła na dno. Na krzyk dzieci nadbiegli strażnicy graniczni rumuńscy, którzy zdołali je wyratować.

WYWŁASZCZENI NA LITWIE POLACY OTRZYMUJĄ ODSZKODOWANIA

Rząd litewski wstawia do nowego budżetu państwowego specjalną pozycję na odszkodowania dla wywłaszczonych właścicieli ziemskich. Na odszkodowania te przeznaczona będzie w ciągu najbliższego roku suma 1 000 000 litow.

Jak wiadomo, wśród wywłaszczonych właścicieli ziemskich znajduje się wielu Polaków.

JAPONKA PRYJMUJE CHRZEST Z RAK POLSKIEGO KSIEDZA.

W polskim kościele pod wezwaniem św. Stanisława w Charbinie przyjęła dorosła Japonka , p. W. M. Endo, chrzest z rąk ks. kanonika Chodniewicza P. Endo urodziła się w r. 1908 w Amanumara w Japonii jest mężatką, była wyznawczynią buddyzmu.

Odznaczenie polskiego lotnika
ZA WYCZYN SZYBOWCOWY

Międzynarodowy związek lotniczy na dorocznem swem posiedzeniu we Francji w dn. 7 stycznia br. przyznał medal Lilienthala Polakowi, pilotowi szybowcowemu, Tadeuszowi Górze za jego przelot z Bezmiechowej do Solecznik Małych pod Wilnem, tj. odległość 587 km, dokonany 18 maja 1937 r.

Medal ten jest nadawany corocznie za najważniejszy lot szybowcowy w danym roku.

Z CYKLU „WARIATÓW"

Dwóch wariatów siedzi nad brzegiem rzeki.

— Pomyśl — powiada jeden z nich — jak pięknie jest świat urządzony. Gdyby nie było tyle wody, ludzie nie mogliby nauczyć się pływać...

— Ileby wtedy ludzi utonęło! — powiada drugi.

CZŁOWIEK PRZED SĄDEM.

Mieszkanie z wygodami

Pan Leon Miś oglądał właśnie mieszkanie do wynajęcia, składające się z pokoju i kuchni. Było ono widne i miłe, ale komorne wynosiło aż 80 złotych

— Kapujesz pan chyba — tłumaczył pan Leon administratorowi, panu Kwoce — że za tę forsę nie znajdziesz pan frajkatora. Bo choć melina owszem, niebrzydka, ale i defekta swoje posiada.

Balkona na ten przykład nie ma...

— Chyba, że pan szanowny gazet nie czytujesz — przerwał administrator — wiele takie rzeczy opowiadasz. — Przecież balkon to najgorsze nieszczęście! Wyjdzie nań małżonka pana szanownego, przechyli się ździebko i bęc na ulicę Od razu nóżki a także samo insze gnatki połamie, znakiem tego czy nielepsza melina przez balkonu ?

— Ale winda to już chyba powinna być uskuteczniona. Czwarte piętro..

— Winda? A któż to znowu winda jeździ? Chyba samobójca, albo inszy wariat z mokrą głową. Weź no pan pod rozwagie taki przypadek: wsadziła małżonka pana szanownego jedne nóżkie do windy, a drugiej jeszcze nie. Tem czasem winda popsuła się, walił na dół i gniecie babę na miejscu. No? Dobrzeby było?

— Elektryki nie ma... — ciągnął pan Leon. — Gazu także samo..

— Bo jedno jak i drugie diabła warte. Wracasz pan szanowny, na ten przykład, raniutko do domu, a tu żonka ukochana nie żywa z zamkniętemy oczamy leży, prądem porażona, albo gazem na śmierć zatruta..

— A lufcika dlaczego przy oknie nie ma? Lufcik rzecz potrzebna.

— Na diabla panu lufcik? — załamał ręce administrator. -- Żeby pana zawiało? Żeby szlag pana szanownego na miejscu trafił?

* * *

— Proszę sądu wysokiego! — mówił pan Leon na rozprawie. — Że małżonkie moje ślubne gazem, windą i inszemy sposobamy uśmiercał, za to nie miałem do niego żalu. Bo faktycznie mazepa z niej ostatnego gatonku i warta tego wszystkiego razem

A kiedy mnie, człowieka porządnego, także samo do grobu zaczął wtranżalać, to już musiałem we własnej obronie parę razy go po obliczu sztuknąć.

Sąd skazał pana Leona na 5 dni aresztu.

SPORT

Zmiany w reprezentacji Łodzi
na mecz ze Śląskiem w Sosnowcu

W reprezentacji Łodzi na mecz bokserski z Śląskiem w Sosnowcu w dn. 15 bm. w ki nie „Patria" kpt. zw. ŁOZB. p. Milsz przeprowadził dwie zmiany, gdyż zamiast Spodenkiewicza w wadze piórkowej walczyć będzie Fagot a zamiast Szczepińskiego w wadze p... ...iej Taborek.

Os...nie reprezentacja Łodzi wyjedzie w sobotę o godz. 17.30 do Sosnowca w następującym składzie (od wagi muszej do ciężkiej): — Rossman (Hak.), Marcinkowski (IKP), Fagot (H,) Kowalewski (IKP), Taborek (IKP), Niewadził (Sok.), Moszkowicz (Hak), i Pietrzak (IKP). Kierownikiem drużyny łódzkiej będzie wiceprezes Związku p. Maniszewski, zaś sekundantem p. Konarzewski.

Śląsk wystąpi przeciwko Łodzi w składzie: Jasiński, Jarząbek, Welgrün, Janas, Akierman, Wiedeman, Kołonko i Wrazidło.

Hokeiści kanadyjscy w Katowicach
grają 15 i 16 bm.

Zapadła ostateczna decyzja sprowadzenia drużyny hokejowej Smoke Laters do Polski.

Obydwa mecze odbędą się definitywnie w Katowicach w dniach 15 i 16 bm.

Projektowany mecz w Warszawie nie dojdzie do skutku z powodu niemożności osiągnięcia porozumienia przez PZHL z Dębem, który jest aranżerem występu kanadyjczyków w Polsce.

Chodzi mianowicie o zapłacenie zgóry przez PZPL części należności za sprowadzenie kanadyjczyków. Zaznaczyć należy, że Dąb już przed dwoma tygodniami zmuszony był wysłać do Londynu 3.000 zł. na poczet należności za dwa mecze.

P. Z. H. L. zaproponowanych przez Dąb warunków nie chciał przyjąć, przez co tym samym zrezygnował w meczu w Warszawie.

Przeciwnikiem Kanady będzie w pierwszym dniu team krakowsko - śląski, a w drugi dzień zespół klubowy Dębu.

Przed walnym zebraniem ZOZPN.

W związku z walnym zebraniem Z. O. Z. P. N. w sobotę o godz. 18 zarząd okręgu dokonał onegdaj wylosowania trzech członków.

Ponieważ jednak w ciągu bieżącego roku ustąpili pp. Chorzelski i Pikula wobec tego wylosowano tylko jednego członka, a mianowicie p. Kanusa.

Dotychczas tylko częstochowska Skra nadesłała wnioski na zebranie.

* * *

W czwartek o g. 7 wiecz. w lokalu TS. Sarmacji przy ul. Małachowskiego 19 w Będzinie z inicjatywy klubów będzińskich odbędzie się konferencja przedstawicieli klubów piłkarskich w Zagłębiu celem omówienia spraw. które mają być rozpatrywane na walnym zebraniu ZOZPN. w sobotę.

Podział funkcyi
W PODOKRĘGU CZĘSTOCHOWSKIM

Zarząd częstochowskiego podokręgu piłkarskiego na pierwszym posiedzeniu dokonał rozdziału funkcyj: prezes prof. Hyla, I wiceprezes i skarbnik p. Kanus II wiceprezes i kpt. zw. p. Buss, sekretarz p. Adamus, referat Radomska p. inż. Szwedowski, sprawy wyszkoleniowe p. Federak.

Olbrzymie zainteresowanie meczem
POLSKA — FRANCJA W PARYŻU.

Pierwszy międzypaństwowy mecz piłkarski między Polską a Francją budzi w Paryżu ogromne zainteresowanie. Organizatorzy spodziewają się, że olbrzymi stadion w t. zw. parku książąt (Parc des princes) zostanie na mecz wyprzedany do ostatniego miejsca.

Dnia 12 stycznia odbędzie się na stadionie w Colombes w Paryżu mecz treningowy „przy zamkniętych drzwiach" między teamami A i B reprezentacji francuskiej.

Skład ekipy, która grać będzie przeciw Polsce zostanie ustalony 13 stycznia

DOBRY WYBÓR

— Nie wiedziałem, o którą z dwu sióstr się oświadczyć, wreszcie wybrałem tę małą...

— Miałeś zupełnie rację, bo z dwojga złego należy zawsze wybierać mniejsze...

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1-a.

Telefony: Redakcji 6.16.92, Administracji 6.14.97.

Konto czekowe P. K. O. Katowice 304.217.

CENY OGŁOSZEŃ:

za wiersz milimetrowy przed tekstem 1 zł., w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. — Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. — Najmniej 1 złoty — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1-a. Redaktor Tadeusz Lipski.